

# Edyta Geppert,

Śpiewajmy o tym, co jest życia prozą  
O tym, co sercu jest bliskie i drogie  
O żebrakach, co przeklinają mrozy  
I o matkach, co błogosławią ogień  
O szmaciarzach, co grzebią w śmieciu każdym  
Nuż się uśmiechnie do nich los łaskawy  
I o poetach, co wpatrzeni w swą gwiazdę  
Rozum stracili pozbawieni sławy  
Śpiewajmy o tym co jest życia prozą  
O tym, co sercu jest bliskie i drogie  
O biednych matkach złorzeczących mrozom  
O żebrakach, co błogosławią ogień  
O dziewczynach, co w godzinie wieczornej  
Kładą dzieci pod obcymi drzwiami  
I dygocą przed ludźmi w uniformie  
Którzy klucz dierżą od więziennej bramy  
Śpiewajmy, o tym co jest życia prozą  
O tym, co sercu jest bliskie i drogie  
O staruszkach, co przeklinają mrozy  
I o dzieciach, co błogosławią ogień